



## Pozwolenie na budowę nieważne? Mieszkańcy boją się rozbiórki

data aktualizacji: 2015.05.12



**Czy zamieszkaný budynek usługowo-mieszkalny w centrum Iławy zagrożony jest rozbiórką? W marcu b.r. Wojewoda Warmińsko-Mazurski stwierdził nieważność wydanego przez Starostę Iławskiego pozwolenia na budowę obiektu. Inwestor już odwołał się do decyzji wojewody, ale mieszkańcy wciąż są bardzo zaniepokojeni statusem prawnym budynku.**

Pochodząca z 30 marca br. decyzja Wojewody Warmińsko-Mazurskiego, w której organ ten stwierdził nieważność decyzji Starosty Iławskiego w zakresie wydania pozwolenia na budowę, dotyczy dwóch obiektów w centrum Iławy. Jeden z nich to budynek mieszkalno-usługowy, w którym zaprojektowano 37 mieszkań, a drugi to oddzielny budynek o charakterze wyłącznie usługowym, gdzie znajdują się 2 lokale. Przedmiotowe pozwolenie na budowę dotyczyło również znajdującego się obok zabudowań parkingu. Postępowanie w sprawie wydania pozwolenia na budowę wymienionych nieruchomości było przeprowadzane dziewięć lat temu, w marcu 2006 roku.

- Należy stwierdzić, że Starosta Iławski wydał decyzję [tu sygnatura i data] z rażącym naruszeniem prawa - czytamy w decyzji wojewody dotyczącej stwierdzenia nieważności pozwolenia na budowę.

Co konkretnie Urząd Wojewódzki ma do zarzucenia przeprowadzonemu przez iławskie starostwo postępowaniu?

Zarzut o najcięższym kalibrze dotyczy nieskutecznego wniosku o pozwolenie na budowę, który złożył nieżyjący już były prezes "Przyszłości", pan Janusz Jędrzejak.

- Nie był [on] upoważniony do składania jednoosobowo oświadczeń woli za Spółdzielnię Mieszkaniową "Przyszłość" w Iławie [...]. Oznacza to w konsekwencji, iż [spółdzielnia] nie złożyła de facto wniosku o pozwolenie na budowę - czytamy w uzasadnieniu decyzji.

Ponadto, zamierzenie budowlane było niezgodne z ówczesnie obowiązującym miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego, który dla działek, na których powstały zabudowania o charakterze mieszkalnym i usługowym, zakładał m.in. zieleń.

Jak w tej niełatwej sytuacji zachowa się inwestor, czyli iławska spółdzielnia "Przyszłość"?

- Złożyliśmy odwołanie od tej decyzji do Głównego Inspektora Nadzoru Budowlanego - poinformował nas Roman Konicz, obecny prezes Zarządu Spółdzielni Mieszkaniowej "Przyszłość". - Jeśli ta instancja podtrzyma decyzję wojewody, będziemy odwoływać się dalej. Chciałbym uspokoić mieszkańców - rozbiórka budynku jest bardzo mało prawdopodobna, ale trzeba przyznać, że przed nami długie i skomplikowane postępowanie prawne.

Prezes Konicz w rozmowie z nami przyznał również, że docierają do niego sygnały o dużym zaniepokojeniu ze strony mieszkańców budynku. Powiedział również, że nawet jeśli podczas ubiegania się o pozwolenie na budowę miały miejsca drobne naruszenia przepisów, to odpowiednie instytucje powinny były te błędy wyłapać.

- To interes społeczny jest najważniejszy - podkreślił Roman Konicz. - Nie rozumiem, dlaczego komuś tak bardzo zależało na tym, żeby po dziewięciu latach tak rozdmuchiwać tę sprawę.

Do tematu wrócimy.

Fot. Info Iława.

Źródło: <https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/50249-pozwolenie-na-budowe-niewazne-mieszkancy-boja-sie-rozbiorki>